



SEROCKI MIEJSCOWNIK

Stanisławowo
Ludwinowo Dębskie
Zalesie Borowe Marynino
Świeceniak
SEROCK
Wola Kiełpińska
Kania Polska
GASIOROWO
Kania Nowa
Nowa Wieś
Słasi Las
Zabłocie
Karolino
Wola Smolana
Jadwisin
Dębinki Guty
Borowa Góra
Bolesławowo
Jachranka
Cupel Szadki
Dosin Dębe
Skubianka
Wierzbica
Lacha

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 43 - SEROCK

Dawny cmentarz żydowski

W 2014 r. na terenie dawnego cmentarza żydowskiego, przy ulicy Pułtuskiej powstał pomnik, w którego bryłę zostały wkomponowane najlepiej zachowane fragmenty macew.

Przez ponad 20 lat, porośnięte mchem, leżały na skarpie Narwi. W 2011 r. wojewoda mazowiecki przekazał warszawskiej gminie żydowskiej około 1.5 ha działki obejmującej częściowo teren dawnego cmentarza. Przyspieszyło to prace porządkowe i powstanie pomnika. Największy udział w tym dziele ma „United States Commission for the Preservation of America's Heritage Abroad” i działająca w jej imieniu pani Lee Seemann oraz Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Umieszczone w językach polskim i angielskim napisy budzi mieszane uczucia. Po pierwsze, dlaczego brakuje hebrajskiej wersji językowej? Nie można zapominać, że językiem serockich Żydów był jidysz i hebrajski oraz tego, iż wielu ich potomków odwiedzających nasze miasto mieszka obecnie np. w Izraelu, czy w Ameryce Płd. Fragment tekstu mówiący, że „Ten pomnik jest hołdem dla niegdyś kwitnącej gminy żydowskiej i żydowskich mieszkańców Serocka, zamordowanych podczas holocaustu ze względu na ich pochodzenie.” - jest piękny i nie budzi dyskusji. Pierwsza część napisu zawiera jednak błędne informacje dotyczące zarówno czasu powstania, jak i zniszczenia cmentarza, a brzmi



Macewy na stosie



następująco: „Cmentarz żydowski w Serocku / miejsce pochówku Żydów od XVIII w.,/ zniszczony przez niemieckich nazistów w 1939 r./ Nagrobki przez wiele lat leżały na stosie nieopodal cmentarza.”

Nie ma żadnych dowodów na powstanie tego cmentarza w XVIII w. Wręcz przeciwnie przekazy źródłowe wykluczają jego powstanie w obrębie miasta przed 1802 r. Wprawdzie pierwsi Żydzi osiedli w Serocku w połowie XVIII wieku, ale byli nieliczni i nie podlegali prawu miejskiemu, mieszkali bowiem na terenach należących do starosty zakroczymskiego albo serockiego proboszcza. Należeli do kahału nasielskiego, nie mieli swojej synagogi, w szabas spotykali się na modlitwach w browarze starosty, a w większe święta żydowskie jeździli do Nasielska lub Radzymina. Pierwszy rabin Serocka pojawia się dopiero w 1816 r. Według moich ustaleń cmentarz powstał w latach 1821-1822 r. na granicy Serocka i wsi Wierzbica, gdy wieś ta, kiedyś należąca do biskupów płockich była w posiadaniu generała Kazimierza Małachowskiego i jego żony Benigny z Woyczyków.

W źródłach pisanych „cmentarz starozakonnych” pojawia się w opisie granic Serocka z 1824 r., sporządzonym w trakcie robienia pomiarów miasta w latach 1822-1823. Pomiar ten stał się też podstawą mapy z 1828 r., na której został już zaznaczony cmentarz, a na nim jakieś dwa obiekty, chyba ochele. Najstarsza z macew jest datowana na 1824 r. W księdze Sefer Serock pojawiają się określenia stary i nowy cmentarz. Wyjaśniałoby to pewną różnicę w podawanej powierzchni cmentarza. W rejestrze pomiarowym wsi Wierzbica z 1884 r. mówi się o pow. 152 przętów², czyli 656,60 m², podczas gdy mapa z 1916 r. pokazuje około 1,2 ha. Powiększenie cmentarza wynikało z napływu ludności żydowskiej. Wpłynął on na zmianę stosunków ludnościowych w Serocku, powodując, że aż do 1939 r. Żydzi stanowili blisko połowę mieszkańców.

Na początku XX w. zmieniło się też otoczenie kirkutu, powstał tu bowiem duży tartak otaczający go z dwóch stron cmentarz. Początkowo należał do Karola Dłużewskiego z Pobyłkowa, a następnie Stanisława Głowackiego z Serocka.



Tartak drogą dojazdową miał od strony ulicy Pułtuskiej, a kierunek od strony ulicy Inwalidzkiej (obecnie nosi nazwę Retmańskiej). W czasie działań wojennych w 1944 r. został zniszczony tartak oraz to, co pozostało na kirkucie np. mury, parterowy budynek stróża.

Wbrew treści napisu na pomniku cmentarz został zniszczony nie w 1939 r., ale dopiero w 1940 r. lub nawet 1941 r. Macewy zostały wykorzystane przez Niemców do budowy schodów na grodzisko i tarasu widokowego na jego wschodnim stoku, co związane było z funkcjonu-



jącą tam letnią kawiarnią, czy też kasynem jak podają niektóre źródła.

W 1992 r. około 30 fragmentów macew zostało z inicjatywy władz gminy zabranych z grodziska i złożonych na terenie Osrodka „Narew”, początkowo na terenie dawnego kirkutu, później nieco dalej na skraju skarpy od strony Narwi.

W 2003 r., z pomocą jednego z przyjaciół, oczyściłem fragmenty macew z mchu i w miarę możliwości złożyłem je w większe całości. Następnie wykonałem ich dokumentację fotograficzną, by zainteresować nią Żydowski Instytut Historyczny. Udało się to dzięki Pani Lee Seeman, a wybrane rozwiązanie uwiecznienia fragmentów macew w ścianie pomnika jest bliskie temu o czym myślałem. Ważne jest zapewnienie dostępu do tego obiektu, tym bardziej, iż kirkut został wpisany na listę obiektów szlaku patriotycznego Polski Walczącej obejmującego gminy obszaru Jeziora Żegrzyńskiego

Tekst i zdjęcia
Sławomir Jakubczak